

Sygn. akt I Ca 341/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Przemyślu Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Grażyna Mrozowicz

Sędziowie: SO Jacek Saramaga (spr.)

SO Piotr Guzy

Protokolant: st. sekretarz sądowy Joanna Żygała

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2015 2014 r. w P. na rozprawie

sprawy z powództwa

K. K.

przeciwko

(...) S.A. (...)

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki K. K.

od wyroku Sądu Rejonowego w Jarosławiu X Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w P.

z dnia 14 października 2014 r., sygn. akt X C 78/14

1. **zmienia** zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. **zasądza** od pozwanego (...) S.A. (...) w W. na rzecz powódki K. K. kwotę 25 000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy) z ustawowymi odsetkami od 30 października 2013 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo **oddala**;

III. **zasądza** od pozwanego (...) S.A.(...) w W. na rzecz powódki K. K. kwotę 456,52 zł (czteryście pięćdziesiąt sześć 52/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu i znosi wzajemnie koszty zastępstwa prawnego;

IV. **nakazuje** ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w P.

a. od powódki K. K., z zasądzonych na jej rzecz roszczenia, kwotę 1 250 zł (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt) tytułem części opłaty sądowej od pozwu od której była zwolniona,

b. od pozwanego (...) S.A. (...) w W. kwotę 1 250 zł (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt) tytułem części opłaty sądowej od pozwu od której powódka była zwolniona;

2. **zasądza** od pozwanego (...) S.A. (...) w W. na rzecz powódki K. K. kwotę 1100 zł (jeden tysiąc sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt: I Ca 341/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu z dnia 26 lutego 2015 r.

K. K. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. (...) z siedzibą w W. kwoty 50 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami naliczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 30 stycznia 2007 r. na ulicy (...) w P. kierujący pojazdem marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) Ł. W. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że poruszając się środkiem drogi nie zachował należytej ostrożności w czasie jazdy oraz zaniechał prawidłowej obserwacji drogi, co spowodowało najechanie na przebywającego na jezdni pieszego S. S., wskutek czego ciągnął go pod pojazdem na odcinku(...) m.

W następstwie wypadku S. S. doznał ciężkich obrażeń ciała w postaci: złamania kości czaszki strony lewej, złamania kości nosowej, rozerwania szwu skroniowo - ciemieniowego lewego, złamania żebra siódmego strony lewej, rozerwania serca i tętnicy płucnej lewej z następowym krwotokiem do worka osierdziowego i tamponadą serca, rozerwania aorty piersiowej, licznych otarć naskórka, ran i podbiegnięć krwawych. W następstwie tych obrażeń S. S. poniósł śmierć na miejscu.

Sprawca wypadku Ł. W. został skazany za popełnienie przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Przeworsku z dnia 3 kwietnia 2007 r., sygn. akt II K 48/07. Samochód, którym kierował sprawca wypadku był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

Zmarły S. S. miał (...) lat i mieszkał w P. razem z rodzeństwem T. P. i Z. S.. Zmarły był bardzo zżyty ze swoim rodzeństwem, w rodzinie był dla nich wzorem i wielkim oparciem, szczególnie dla siostry K. K.. Dla powódki zdarzenie z dnia 30 stycznia 2007 r. było szokiem, albowiem w jednej chwili straciła brata i przyjaciela. Gdy powódka dowiedziała się o wypadku nie mogła ona w to uwierzyć. Wypadek miał miejsce obok domu powódki, wydarzenie to na zawsze pozostanie w jej pamięci, gdyż została narażona na traumatyczne przeżycia związane z identyfikacją zmarłego brata w kostnicy. Od tamtej pory powódka ma problemy ze snem, cierpi na bezsenność i koszmary nocne, za każdym razem ma przez oczami widok zmarłego brata.

S. S. mieszkał w bezpośrednim sąsiedztwie powódki, zawsze służył jej pomocą i dobrą radą. Był on powiernikiem smutków i problemów powódki, to właśnie bratu powierzała swoje sekrety, jako jedyńemu i najlepszemu przyjacielowi, była pomiędzy nimi szczególna więź. Ponadto zmarły S. S. zawsze służył pomocą w codziennych życiowych czynnościach. Powódka do chwili obecnej nie może uporać się ze stratą brata. Był to dla niej ogromny cios, spowodował zarówno cierpienie psychiczne, jaki i fizyczne. Zadośćuczynienie, którego wypłaty domaga się K. K. ma na celu złagodzenie krzywdy, jakiej doznała w skutek śmierci swojego brata. Powódka podkreśliła, że złagodzenie doznanych i odczuwanych cierpień, winno mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24.03.2005 r., sygn. akt VI ACa 945/04). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej krzywdę w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, dlatego ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku, jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie tragedii. Wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest od nasilenia cierpień oraz trwałości następstw zdarzenia, przy uwzględnieniu również okoliczności dotyczących życia rodzinnego poszkodowanych (wyrok Sądu Najwyższego z 05.12.2006 r., sygn. akt II PK 102/06).

Bez wątpienia powódkę wiązał z tragicznie zmarłym bratem silny, niepodważalny stosunek emocjonalny, który wynikał z silnego życia i wzajemnego wspierania się całej rodziny.

Na podstawie art. 23 i 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. powódka wniosła o przyznanie na jej rzecz kwoty 50.000 zł. tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę utraty dobra osobistego, jakim była więź z bratem. Z daleko idącej ostrożności pozwany wskazał, że w art. 23 k.c. zostały wymienione tylko niektóre dobra osobiste, takie jak zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska. Nie jest to jednak katalog zamknięty, a jedynie przykładowy. Niezaprzeczalne jest bowiem, że szczególna więź łącząca rodzeństwo w prawidłowo funkcjonującej rodzinie zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie prawnej przewidzianej w art. 24 § 1, art. 445 § 1 i art. 448 § 1 k.c. Doniosłość prawa do życia rodzinnego jako prawo przysługujące każdej osobie bez wątpienia podlega ochronie prawnej. W stosunku do powódki, wspomniana więź z bratem wyrażała się w sposób wyjątkowo czytelny. Śmierć brata, od którego powódka otrzymywała wydatne wsparcie fizyczne, finansowe a także bez wątpienia emocjonalne, przy stawianiu czoła wielu przeciwnościom losu stanowił dla niej niewątpliwą tragedię. W ciężkich czasach brat był zawsze dla powódki podporą i służył pomocną dłonią. Kiedy powódka przechodził trudny okres w swoim życiu zawsze mogła liczyć na pomoc brata, zarówno materialną jak i duchową. Do końca rodzina utrzymywała ze sobą bliskie i zażyłe stosunki. Natomiast po śmierci brata psychika powódki bardzo upadła, powódka stała się bardzo nerwowa, często pojawiają się lęki, napady płaczu. Śmierć brata mocno odbiła się na zdrowiu powódki. Z radosnej i spokojnej osoby stała się on bardzo nerwowa i nadpobudliwa.

Powyższe twierdzenia, zasadność oraz możliwość domagania się zadośćuczynienia w niniejszej sprawie potwierdza uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22.10.2010 r., sygn. akt III CZP 76/10, w której Sąd jasno precyzuje, iż „Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03.08.2008 r.”. Poza tym dla przyznania zadośćuczynienia niewątpliwie doszło do wypełnienia wszystkich koniecznych przesłanek. Śmierć brata powódki nastąpił na skutek bezprawnego działania stwierdzającego wyrokiem sądu, a pomiędzy tym bezprawnym działaniem a jego skutkiem, nastąpił jednoznaczny i niepodważalny związek przyczynowy. W dniu 24.01.2013 r. pełnomocnik powódki zgłosił żądanie wypłaty zadośćuczynienia do pozwanego, przedkładając stosowną dokumentację. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany ostatecznie odmówił wypłaty na rzecz powódki jakiegokolwiek kwoty tytułem zadośćuczynienia.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 13 grudnia 2013 r., sygn. akt X Nc 429/13 powództwo K. K. zostało uwzględnione w całości i zasądzone na jej rzecz zwrot kosztów procesu.

Pozwany (...) S.A. (...) wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Pozwany zanegował roszczenia zgłaszane przez powódkę co do wysokości określonej pozwem.

Sąd Rejonowy w Jarosławiu X Zamiejscowy Wydział Cywilny w P. wyrokiem z dnia 26 czerwca 2014 r., sygn. akt X C 78/14 zasądził od pozwanego (...) Spółka Akcyjna (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda Z. S. kwotę 15.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30.12.2013r, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Ponadto zasądzone od powódki K. K. na rzecz pozwanego (...) S.A. (...) z siedzibą w W. kwotę 2440,87 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Ponadto nakazano Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w Jarosławiu ściągnąć od pozwanego kwotę 1.750 zł tytułem opłaty od pozwu od zasądzonej części roszczenia i od pozwanego kwotę 750 zł tytułem opłaty od pozwu, od której powódka była zwolniona.

Sąd Rejonowy za udowodnione uznał, że w dniu 30 stycznia 2007 r. na ul. (...) w P. doszło do wypadku komunikacyjnego, w czasie którego Ł. W., kierując samochodem osobowym, naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że jadąc środkiem drogi nie zachował należytej ostrożności w czasie jazdy oraz zaniechał prawidłowej obserwacji przedpola jazdy, w wyniku czego najechał na przebywającego w sposób nieprawidłowy, leżącego na jezdni pieszego S. S., a następnie ciągnął go pod pojazdem na odcinku(...)m, w następstwie czego pieszy

doznał obrażeń ciała w postaci: złamania kości czaszki strony lewej, kości nosowej, rozerwania szwu skroniowo ciemieniowego lewego, złamania żebra siódmego strony lewej, rozerwania serca i tętnicy płucnej lewej z następowym krwotokiem do worka osierdziowego i tamponadą serca, rozerwania aorty piersiowej z następowych obustronnym krwawieniem do jamy opłucnowej oraz innych obrażeń jak otarcia naskórka, rany i podbiegnięcia krwawe na całym ciele, w następstwie których poniósł on śmierć na miejscu. Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. a Ł. W. skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Przeworsku z dnia 03.04.2007 r., sygn. akt II K 48/07 za popełnienie tego przestępstwa. Wypadek zdarzył się, gdy S. S. w stanie nietrzeźwości leżał na jezdni, w odległości około (...) metrów od domu. S. S. w chwili śmierci liczył (...)lat, był rozwodnikiem, mieszkał wraz z rodzeństwem: siostrą T. P. i jej rodziną oraz z bratem Z. S.. Powódka mieszkała w swoim domu położonym po sąsiedzku.

Powódka mieszkała w swoim domu położonym po sąsiedzku. Zmarły miał sześcioro rodzeństwa, powódka była starsza od niego o(...) lat i opiekowała się nim w jego dzieciństwie. Powódka utrzymywała ze zmarłym dobre relacje, odwiedzali się wzajemnie, brat pomagał jej przy pracy w polu i przy inwentarzu i powódka zawsze mogła na niego liczyć.

Według dalszych ustaleń Sadu pierwszej instancji powódka była na miejscu zdarzenia bezpośrednio po wypadku, gdy zwłoki brata były już zabezpieczone w foli, następnie wspólnie z siostrą T. uczestniczyły w identyfikacji brata w prosektorium, co było dla nich ogromnym stresem i co powódka pomięta do chwili obecnej. Powódka od 1990 r. leczyła się z powodu nerwicy depresyjnej w (...) w P.. Mąż powódki zmarł w 2003 r., jej syn zmarł w 2004 r. Po śmierci brata S. zgłosiła się ponownie do tej poradni 6 lutego 2008 r. i leczenie farmakologiczne kontynuuje do chwili obecnej, również w związku z trudną sytuacją domową i problemami z synem nadużywającym alkoholu.

Śmierć brata była dla powódki dużym szokiem, brat raz przyśnił się jej po śmierci. Z czasem powódka pogodziła się z śmiercią brata, aczkolwiek brakuje jej go do chwili obecnej, często chodzi na cmentarz. Powódka liczy (...) lat, jest wdową, rencistką, mieszka razem ze swoimi dorosłymi dziećmi. Stres jakim było traumatyczne wydarzenie związane ze śmiercią brata i identyfikacją jego uszkodzonego ciała w kostnicy miał wpływ na pogłębienie u powódki skłonności do stanów depresyjnych i objawów nerwicowych. Powódka w aktualnym stanie zdrowia wymaga specjalistycznej psychoterapii dla osoba z nerwicą depresyjną.

Pismem z dnia 24 stycznia 2013 r. powódka reprezentowana przez pełnomocnika zgłosił stronie pozwanej szkodę i wezwał do wypłaty kwoty 250.000 tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i kwoty 650 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu.

Pismem z dnia 14 maja 2014 r. strona pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania.

W oparciu o powyżej przedstawione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy stwierdził, iż pozwany ostatecznie uznał swoją odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 30 stycznia 2007 r. w wyniku którego śmierć poniósł brat powódki S. S.. Roszczenie powódki znajduje w ocenie Sądu I instancji uzasadnienie w przepisie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Sąd podzielił ugruntowane stanowisko judykatury, zgodnie z którym najbliższemu członkowi rodziny przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznana krzywdę w sytuacji, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Przedmiotem sporu była więc wysokość należnego powódce zadośćuczynienia. Śmierć osoby bliskiej w normalnych stosunkach rodzinnych w istotny sposób narusza sferę psychicznych odczuć jednostki, wywołuje uczucie smutku, przygnębienia, żalu i innych negatywnych emocji. Śmierć osoby najbliższej powoduje więc naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarły. Następuje zerwanie więzi rodzinnej, co powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy.

Nie ulega w ocenie Sądu pierwszej instancji wątpliwości, że powódkę jako siostrę należy zaliczyć do kręgu osób najbliższych zmarłego, aczkolwiek zauważać należy, że powódka miała osobę bliżej spokrewnioną, t.j. córkę. Postępowanie dowodowe wykazało, że istniała między powódką a zmarłym tego rodzaju silna więź emocjonalna, stanowiąca ich dobro osobiste podlegające ochronie i więź ta przez śmierć S. S. została nieodwracalnie zerwana. Wywołało to u powódki krzywdę, która podlega rekompensacie przez przyznanie odpowiedniego zadośćuczynienia.

Na rozmiar krzywdy będącej skutkiem osoby bliskiej mają przede wszystkim wpływ dramatyzm doznań tej osoby, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 października 2012r., I ACa 458/12, LEX nr 123723)

W okolicznościach sprawy nie budzi wątpliwości Sądu Rejonowego, że śmierć brata w tak tragicznych okolicznościach stanowiła zdarzenie przytaczające powódkę, przynębiające ją, wytrącające ją z normalnego rytmu życia i mające negatywny wpływ na jej późniejsze życie. Zdarzenie to pogłębiło występujące u powódki skłonności do stanów depresyjnych i objawów nerwicowych.

W przedstawionych okolicznościach w ocenie Sądu „odpowiednią kwotą” w stosunku do doznanej przez powódkę krzywdy byłaby kwota zadośćuczynienia w wysokości 30 000 zł. Sąd Rejonowy podkreślił również, że zachowanie pieszego S. S. na jezdni w chwili wypadku było nieprawidłowe, bowiem leżał on nietrzeźwy na jezdni. Nieprawidłowość zachowania zmarłego została stwierdzona w opisie czynu zawartego w wyroku karnym za które skazany został sprawca zdarzenia. Okoliczność ta pominięta została w pozwie, a była powódce znana ponieważ opisana została w wyroku karnym. W tym stanie rzeczy można w ocenie Sądu I instancji mówić o przyczynieniu się poszkodowanego do powstania zdarzenia, i okoliczność ta musi znaleźć odzwierciedlenie w wysokości należnego powódce zadośćuczynienia poprzez jego obniżenie, w ocenie Sądu o połowę.

Kolejno Sąd Rejonowy stwierdził, iż powódce nie udało się dowieść żadnym dowodem twierdzeń pozwu dotyczących uzyskiwania przez nią od zmarłego brata wsparcia finansowego, zaś z jej zeznań wynika, że był on bezrobotny.

Ponadto niezasadne okazały się zdaniem Sądu I instancji twierdzenia pozwu, iż od chwili śmierci brata powódka z osoby radosnej i spokojnej stała się bardzo nerwowa i nadpobudliwa. Przeczą temu ustalenia biegłego psychologa, z których wynika że powódka od kilkunastu lat przed śmiercią brata leczyła się z powodu nerwicy depresyjnej, a zebrany od powódki przez biegłego wywiad wskazuje, że bynajmniej sytuacja w jej rodzinie nie była najlepsza, istniały problemy z synem nadużywającym alkoholu, miała miejsce śmierć męża w 2003 r. i samobójcza śmierć syna w 2005r. zatem okoliczności te raczej nie upoważniają do twierdzenia, że w dacie śmierci brata powódka była osobą radosną i spokojną. Niewątpliwie jednakże, śmierć brata pogłębiła stany depresyjne u powódki, nie tylko ze względu na utratę jednego z najbliższych członków rodziny, ale również tragiczne okoliczności związane z jego śmiercią. Istotne jest również, że powódka ma swoją własną rodzinę, mieszka z dziećmi i niewątpliwie w najbliższej rodzinie znalazła wsparcie psychiczne po śmierci brata. Nie może również ująć uwadze Sądu, że od śmierci S. S. minęło już ponad 7 lat i niezależnie od traumatycznych przeżyć które towarzyszyły jej w okresie po śmierci brata, smutku i przynębienia, obecnie pogodziła się już z jego odejściem, o czym sama zeznała.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i uwagi w tym również ustalone „przyczynienie się” zmarłego do zaistnienia zdarzenia w wyniku którego poniósł on śmierć Sąd Rejonowy wskazał, iż uznał, że proponowana przez stronę pozwaną kwota 15.000 zł zadośćuczynienia realizuje walor „odpowiedniości”. Kwota ta została zasądzona z ustawowymi odsetkami zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia wniesienia pozwu.

Końcowo sąd Rejonowy wskazał, iż orzeczenie w tym zakresie opiera się o przepis art. 455 k.c. i art. 481 k.c. Wniosek o przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę było uzasadnione i udokumentowane w ocenie Sądu Rejonowego już na etapie postępowania likwidacyjnego, które zostało wszczęte 29 marca 2013 r., zatem odsetki mogły być żądane po upływie 30 dni zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Skoro powód żąda ich wniesienia pozwu, przeto żądanie w tym zakresie jest uzasadnione.

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone jako nieuzasadnione.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 100 k.p.c. Ponieważ powódka przegrała sprawę w 70%, przeto zasądzone od niej na rzecz pozwanego taką część poniesionych przez pozwanego kosztów, na które składają się koszty opinii biegłego psychologa w kwocie 1.086,96 zł i koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 zł. Odpowiada to kwocie 2.240,87 zł. O opłacie od pozwu, od której powódka była zwolniona orzeczono na zasadzie art. 113 ustawy z dnia 28.07. 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U 10.90.594 z póź.zm.). Od pozwanego nakazano ściągnąć opłatę od zasądzonej części roszczenia a od powódki nakazano ściągnąć opłatę od oddalonej części roszczenia.

Apelację od wyroku z dnia 14 października 2014 r., sygn. akt X C 78/14 wniosła powódka K. k., zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo ponad kwotę 15.000 zł.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. rażąco naruszenie prawa materialnego a w szczególności:

- art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powódki jedynie kwoty 15.000 zł. tytułem zadośćuczynienia w sytuacji gdy naruszenie jej dóbr osobistych poprzez doznaną krzywdę, ból i cierpienie po śmierci brata miało o wiele większy ekwiwalent ekonomiczny - art. 362 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez pomniejszenie uznanego zadośćuczynienia na rzecz powoda o 50% przyczynienie się w sytuacji, gdy nie ma podstaw aby uznać tak wysokie przyczynienie się S. S. do śmierci, - - błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie, iż kwota 30.000 zł. przy uznaniu przyczynienia się w wysokości 50% jest ekwiwalentem ekonomicznym adekwatnym do naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez doznaną krzywdę, ból i cierpienie po śmierci brata,

2. rażąco naruszenie przepisów postępowania a w szczególności art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, poprzez nie uwzględnienie dowodu z akt związkowych dotyczących zawarcia ugody przez siostrę powoda T. P. z pozwaną na kwotę 40.000 zł w sprawie zadośćuczynienia za cierpienie i krzywdę po śmierci brata S. S..

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna (...) na rzecz powódki K. K. kwoty 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 30 października 2013 r. oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w sprawie według norm przepisanych, w tym również kosztów postępowania apelacyjnego.

Powódka zarzuciła, że nie sposób zgodzić się z częścią powyższego wyroku oddalającego powództwo ponad kwotę 15.000 zł. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 stycznia 2014 r., sygn. akt I CSK 215/13 „Za ograniczoną należy uznać przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach, co podyktowane jest subiektywnym charakterem krzywdy, którą ma ono rekompensować. Przesłanka ta nie jest całkowicie pozbawiona znaczenia, o tyle o ile pozwala ocenić, czy na tle innych podobnych przypadków zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane lub nadmiernie zaniżone. Jednolitość orzecznictwa sądowego w tym zakresie odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa. Postulat ten może być jednak uznany za słuszny, jeżeli daje się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić przy orzekaniu specyfikę poszczególnych przypadków”. W sprawie siostry powoda T. P. pozwany (...) S.A. (...), jak wynika z akt sprawy, zawarła ugodę na kwotę 40.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i cierpienie po śmierci brata S. S.. Nie można przejść obojętnie, że w dniu śmierci poszkodowanego zarówno powódka jak i jej siostra T. P. zamieszkiwali w bardzo bliskiej odległości z tragicznie zmarłym bratem. Należy tą okoliczność brać pod uwagę jako istotną ze względu na konieczność zachowania jednolitości orzecznictwa sądowego, zasad współżycia społecznego jak i oceny krzywdy jaką doznało rodzeństwo po tragicznej śmierci S. S.. Z opinii biegłego psychologa dotyczącej stanu zdrowia psychicznego powódki jak i z uzasadnienia Sądu I instancji wynika wprost, że dla powódki śmierć brata była ogromnym szokiem albowiem w jednej chwili straciła brata i najlepszego przyjaciela. Gdy dowiedział się o wypadku nie mogła w to uwierzyć z uwagi na to, że wypadek miał miejsce niedaleko domu powódki. Na zawsze pozostanie jej w pamięci

widok brata w kostnicy. Od tamtej pory powódka ma problemy ze snem, cierpi na bezsenność i ma koszmary nocne, za każdym razem ma przed oczami widok zmasakrowanych zwłok brata. Stres jaki było traumatyczne wydarzenie związane ze śmiercią i identyfikacja uszkodzonych zwłok miał wpływ na pogłębienie u powódki stanów depresyjnych i nerwicowych. K. K. w aktualnym stanie zdrowia wymaga specjalistycznej psychoterapii.

Kolejno Sąd Rejonowy powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.04.2002 r. (V CKN 1010/00), w którym stwierdzono, iż określenie „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c. wymaga rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru doznanej krzywdy, intensywności naruszenia oraz stopnia winy sprawcy, a także sytuacji majątkowej zobowiązanego.

Zdaniem powódki Sąd I instancji nie rozważył wszechstronnie bogatego materiału dowodowego zalegającego w aktach sprawy. Jak wykazano w postępowaniu przed Sądem I instancji szkoda niemajątkowa w postaci krzywdy i cierpienia do dnia dzisiejszego odbija się na zdrowiu psychicznym powódki oraz jej podejściu do otaczającej go rzeczywistości. Niemoc jaka ją ogarnęła na widok obdartych ze skóry kości brata determinuje jej zachowanie w czasie obecnym, w każdym aspekcie funkcjonowania w społeczeństwie. Oderwanie krzywdy jakiej doznała powódka od oceny niemajątkowej szkody uznanej przez pozwanego na rzecz jego siostry T. P. jest niedopuszczalne.

Z orzeczenia Sądu I instancji wynika, iż to jak cierpiała i cierpi powódka jest cztery razy mniejsze niż to jak śmierć S. S. przeżyła jej siostra. Zdaniem pełnomocnika powódki tak różne traktowanie rodzeństwa, które razem mieszkało ze zmarłym, dzieliło z nim smutki i cierpienia jest niedopuszczalne i prowadzi do poczucia krzywdy, jak również negatywnie wpływa na ocenę wymiaru sprawiedliwości przez społeczeństwo.

W ocenie powódki nie sposób się również zgodzić z ustaleniem przez Sąd pierwszej instancji 50% przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, a w związku z tym obniżenia uznanego zadośćuczynienia powódce w takim zakresie. Jak zauważył Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 12.03.2014 r., sygn. akt I ACa 1257/13 „Choć art. 362 k.c. traktuje przyczynienie się poszkodowanego co do zasady, jako okoliczność ograniczającą odpowiedzialność sprawcy szkody, nie można jednak nie dostrzegać, że wyjątkowo - ze względu na okoliczności danego przypadku - zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody, pomimo przyczynienia się poszkodowanego, pozostawałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Tym samym uznać należy za dopuszczalne skorzystanie przez sąd w takiej sytuacji z możliwości odstąpienia od zmniejszenia odszkodowania”. Jak już podniesiono w tożsamej sprawie siostry powoda T. P. pozwany przyznała jej kwotę 40.000 zł, dlatego należy uznać, iż pozwany wcale nie uznała przyczynienia się S. S. do powstania szkody lub też uznała, że taka kwota należy się rodzeństwu po „potrąceniu” przyczynienia się. Biorąc pod uwagę linię orzecniczą, a w tym kwoty jakie są przyznawane przez Sądy w podobnych sprawach należy uznać, że pozwana w ogóle nie uznała przyczynienia się poszkodowanego. Należy również podkreślić, że „Nawet ustalenie, iż poszkodowany przyczynił się do powstania szkody nie oznacza automatycznie, że świadczenia należy obniżyć, gdyż jest to jedynie warunek ich miarkowania” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 05.03.2014 r., sygn. akt I ACa 783/13).

Pozwany (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. złożył odpowiedź na apelację powódki, wnosząc o oddalenie apelacji i zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany zarzucił, że apelacja powódki stanowi tylko polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego. Pozwany powołał orzeczenia Sądu Najwyższego w których wypowiadał się on na temat ustalania wysokości zadośćuczynienia i wskazał, że w jego ocenie z tych orzeczeń wynika, że Sąd Rejonowy prawidłowo określił wysokość zadośćuczynienia. Pozwany przedstawił argumentację przemawiającą za stwierdzeniem, że S. S. w 50 % przyczynił się do powstania szkody.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powódki w znacznej części zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego określając należne powódce zadośćuczynienie na kwotę 30.000 zł naruszono przepis art. 488 k.c., gdyż kwota ta jest zbyt niska i tym samym nie odpowiada zakresowi krzywdy poniesionej przez K. K..

Przy ocenie, jaka suma jest, w rozumieniu art. 448 k.c., odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Na potrzeby sprawy, w której zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej wskazać należy, że okoliczności wpływające na wysokość świadczenia z art. 448 k.c. to m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia i wiek pokrzywdzonego. Naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Określając wysokość „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” należy uwzględnić cele oraz charakter zadośćuczynienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 01.04.2004 r., sygn. akt II CK 131/03).

Judykatura przyjęła, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.10.2009 r., sygn. akt I PK 97/09, LEX nr 558566).

Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból fizyczny i psychiczny oraz poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny.

Wskazać należy także, iż przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, wypracowała je natomiast judykatura Sądu Najwyższego oraz Sądów Apelacyjnych.

W wyroku z dnia 13.12.2013 r., sygn. akt I ACa 597/13 Sąd Apelacyjny w Białymstoku, program LEX nr 1409090, wyjaśnił, iż na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej.

W wyroku z dnia 29.11.2013 r., sygn. akt I ACa 1373/12 Sąd Apelacyjny w Łodzi, program LEX nr 1416091, stwierdził, że szacując wysokość zadośćuczynienia dochodzonego na podstawie art. 446 § 4 k.c. należy pamiętać, że na rozmiar krzywdy wywołanej śmiercią osoby najbliższej wpływ ma nie tylko dramatyzm doznań, ale również poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne, wstrząs psychiczny wywołany śmiercią, intensywność oraz rodzaj więzi ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, tj. nerwicy czy depresji, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, jak też stopień w jakim pośrednio poszkodowany będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości oraz zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy i wiek poszkodowanego.

W wyroku z dnia 07.01.2014 r., sygn. akt I ACa 1093/13 Sąd Apelacyjny w Poznaniu, program LEX nr 1416229, wyjaśnił, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji życiowej osoby bliskiej w wyniku śmierci bezpośrednio poszkodowanego, lecz ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej.

W wyroku z dnia 30.10.2013 r., sygn. akt I ACa 591/13 Sąd Apelacyjny w Łodzi, program LEX nr 1394247, stwierdził, że przesłanka „stopy życiowej” ma charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników, kształtujących jego wymiar. Jego celem jest

kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego, wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji.

W wyroku z dnia 24.04.2013 r., sygn. akt V ACa 22/13 Sąd Apelacyjny w Gdańsku, POSAG 2013/3/3-33 stwierdził, że o wysokości zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. rozstrzyga stopień i nasilenie odczuwanej krzywdy oraz potrzeba zrehabilitowania jej skutków. O odczuwanym poczuciu krzywdy decydują różne okoliczności, w tym przede wszystkim stopień bliskości i poziom oraz charakter relacji z osobą zmarłą. Decyduje o nim również osobista wrażliwość osoby pokrzywdzonej, która jest właściwa każdej z osób pokrzywdzonych i inna u każdej z nich. Ustawodawca zaniechał wskazania w art. 446 § 4 k.c. kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia. Posługując się zaś zwrotem „suma odpowiednia” pozostawił sądom ocenę, które z przesłanek i w jakim zakresie wpływają na ustalenie jego wysokości. Nie jest rolą zadośćuczynienia umożliwienie pokrzywdzonemu nabycia konkretnego dobra materialnego i dlatego ocena jego wysokości nie może być dokonana przez pryzmat wartości tego dobra.

Do zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej znajduje zastosowanie wielokrotnie wyrażany przez Sąd Najwyższy pogląd, że wysokość zadośćuczynienia nie może być także nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy. Musi być odpowiednia w tym znaczeniu, że powinna być, przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego, utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, przykładowo wyrok z dnia 28.09.2001 r., sygn. akt III CKN 427/00, program LEX 52766.

W wyroku z dnia 03.02.2000 r., sygn. akt I CKN 969/98, program LEX nr 50824 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne (...). Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc „odpowiedniej sumy” należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia. Nie budzi wątpliwości, że powołany pogląd Sądu Najwyższego znajduje zastosowanie również do zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej.

Sąd Okręgowy w całości podziela powyżej powołane poglądy wyrażane przez Sąd Najwyższy oraz Sądy Apelacyjne. Ustalając wysokość zadośćuczynienia w przedmiotowej sprawie Sąd uwzględnił przesłanki wskazane przez Sąd Najwyższy i Sądy Apelacyjne. Sąd wziął pod uwagę, że orzeczenia te w znacznej części zostały wydane na tle przepisu art. 446 § 4 k.c., który został wprowadzony do porządku prawnego już po dacie wypadku komunikacyjnego w którym zginął S. S.. Jednak w tych orzeczeniach zawarte są wywody o charakterze ogólnym, jak ocenić należy zakres krzywdy doznanej przez osobę uprawioną w następstwie śmierci osoby bliskiej. W ocenie sądu znajdują one zastosowanie również w przypadku zasądzenia zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c.

Sąd uznał, że adekwatną, należną powódce K. K. tytułem zadośćuczynienia kwotę, stanowiącą wypadkową cierpień jakich doznała ona po śmierci brata S. S. jest 50.000 zł.

Ustalając kwotę należną powodowi Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy za udowodnione uznał bowiem, że nagła i niespodziewana śmierć brata była dla K. K. szokiem. Powódka w dniu 30 stycznia 2007 r. była na miejscu wypadku, natomiast następnie identyfikowała zwłoki brata w kostnicy. Widziała obrażenia których doznał brat i do chwili obecnej ma przed oczami twarz i ręce brata odarte do kości. Obraz ten powraca do powódki w snach.

Powódka od 1990 r. leczyła się z powodu nerwicy depresyjnej w (...) w P.. Maż powódki zmarł w 2003 r., zaś jej syn w 2004 r. Po śmierci brata S. zgłosiła się ponownie do tej poradni 6 lutego 2008 r. i leczenie farmakologiczne kontynuuje do chwili obecnej, również w związku z trudną sytuacją domową i problemami z synem nadużywającym alkoholu.

Śmierć brata był dla powódki dużym szokiem, brat raz przyśnił się jej po śmierci. Z czasem powódka pogodziła się z śmiercią brata, aczkolwiek brakuje jej go do chwili obecnej, często chodzi na cmentarz. Stres jakim było traumatyczne

wydarzenie związane ze śmiercią brata i identyfikacją jego uszkodzonego ciała w kostnicy miał wpływ na pogłębienie u powódki skłonności do stanów depresyjnych i objawów nerwicowych. Powódka w aktualnym stanie zdrowia wymaga specjalistycznej psychoterapii dla osoba z nerwicą depresyjną.

Pomimo upływu ponad 7 lat od wypadku powódka nie w pełni zaadaptowała się do nowej sytuacji, nadal świeża jest jej pamięć o bracie oraz potrzeba odwiedzania miejsca jego pochówku.

Powyżej przedstawione ustalenia Sądu Rejonowego nie budzą żadnych wątpliwości, zostały one dokonane w oparciu o opinię biegłego psychologa M. R. do której żadne za stron nie wniosła zarzutów ani nie usiłowała podważyć jej wiarygodności. Wziąć należy pod uwagę fakt, że w następstwie wypadku komunikacyjnego za który pozwany ponosi odpowiedzialność z tytułu umowy ubezpieczenia poniosła śmierć osoba najbliższa dla powódki – jej brat oraz fakt, że śmierć ta wywarła powyżej opisane, daleko idące skutki dla powódki. Skutki, które trwają do dnia dzisiejszego i wywierają bezpośredni wpływ na życie K. K., który pomimo upływu wielu lat od chwili wypadku nie w pełni zaadaptowała się do nowej sytuacji, nadal pamięta o zmarłym bracie, odczuwa potrzebę odwiedzania miejsca jego pochówku i od tej śmierci znajduje się w takim stanie psychicznym, że nie jest w stanie podjąć jakichkolwiek konstruktywnych działań. W tej sytuacji za odpowiednie w rozumieniu art. 448 k.c. uznać należy zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł.

Sąd Okręgowy w całości podziela rozważania Sądu Rejonowego dotyczące przyczynienia się S. S. do powstania szkody i konieczności obniżenia w związku z tym należnego zadośćuczynienia o 50 % i uznaje je za własne. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy rozważył przesłanki określone w art. 362 k.c. i zastosował je w przedmiotowym postępowaniu ustalając jako wpływ na powstanie wypadku komunikacyjnego miał fakt, że nieterażowy S. S. leżał na jezdni i został najechany przez Ł. W., który nie zachował ostrożności wymaganej od osób kierujących pojazdami mechanicznymi w ruchu lądowym.

Biorąc powyższe pod uwagę, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok i na rzecz powódki K. k. zasądzono kwotę 25.000 zł. W pozostałym zakresie słusznym było oddalenie powództwa K. K., która prawidłowo określiła wysokość zadośćuczynienia za śmierć brata jednak nie uwzględniła przyczynienia się S. S. do powstania szkody.

Biorąc pod uwagę zmianę treści wyroku koniecznym było również zmienienie orzeczenia o kosztach procesu, z uwzględnieniem faktu, że powódka wygrała całą sprawę w 1/2 gdyż żądała kwoty 50.000 zł. zaś na jej rzecz zasądzono kwotę 25.000 zł. Biorąc pod uwagę wynik postępowania przed Sądem Rejonowym oraz wynik postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy uznał za celowe, w oparciu o 100 k.p.c. stosunkowe rozdzielenie kosztów, dlatego też zasądzono od pozwanego (...) S.A. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki (...) kwotę 456,52 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i wzajemnie zniesiono między stronami koszty zastępstwa prawnego.

Ponadto na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28.07. 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U 10.90.594 z póź.zm.), nakazano ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – sądu Rejonowego w Przeworsku od powódki opłatę sądową od oddalonej części roszczenia, natomiast od pozwanego opłatę sądową od uwzględnionej części roszczenia.

Z kolei na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 4 w zw. z § 13 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013 poz. 461 z późn. zm.), zasądzono w punkcie II wyroku od pozwanego (...) S.A. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki K. K. kwotę 1.100 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.